

Sygn. akt I C 732/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Kocielnik

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2023 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa G. F.

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. ustala, że powód przegrał proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Sygn. akt **I C 732/19**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 czerwca 2019 r. G. F., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 90.773,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty – z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od powoda przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 15 sierpnia 2010 r. do dnia 15 października 2014 r. na podstawie umowy o kredyt nr (...) (...) (...), jako świadczeń nienależnych z uwagi na całkowitą nieważność tej umowy;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł;

ewentualnie w przypadku nieuznania powyższego żądania wniósł o:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 90.465,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty – z tytułu zwrotu świadczeń powoda w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od 15 sierpnia 2010 r. do 16 sierpnia 2019 r. na podstawie abuzywnych postanowień umowy o kredyt nr (...) (...) (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej;

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł (pozew, k. 3-19).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 66-77).

Pismem procesowym z dnia 27 kwietnia 2020 r. strona powodowa dokonała modyfikacji (rozszerzenia) powództwa wnosząc o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznie 172.317,43 zł i 94.486,59 CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

a) od kwoty 159.682,81 zł i 58.000,00 CHF od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 11.897,03 zł i 36.486,59 CHF od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty,

- z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od powoda przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 15 sierpnia 2010 r. do dnia 16 stycznia 2020 r., na podstawie umowy o kredyt nr (...) (...) (...), jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność ww. umowy w całości;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł jako dwukrotności stawki minimalnej oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 34 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty;

ewentualnie, w przypadku nieuznania powyższych żądań, wnoszę o:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwoty 133.771,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

a) od kwoty 90.465,49 zł od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 43.305,85 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty

- z tytułu zwrotu świadczeń powoda w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 15 sierpnia 2010 r. do dnia 16 stycznia 2020 r. na podstawie abuzywnych postanowień umowy o kredyt nr (...) (...) (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej;

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł jako dwukrotności stawki minimalnej oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 34 zł) - wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty (pismo procesowe z 27 kwietnia 2020 r., k. 166-168).

W odpowiedzi na modyfikację powództwa, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, także w brzmieniu po modyfikacji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na modyfikację powództwa, k. 177-183).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół rozprawy z 20 października 2023 r., k. 395).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

G. F. poszukiwał środków na zakup domu jednorodzinnego przy ul. (...) w miejscowości Z.. Znajomy, który posiadał kredyt frankowy i był z niego zadowolony, polecił mu konkretnego pracownika banku (...). G. F. udał się więc do banku (...). Odbył tam dwie rozmowy z pracownikiem banku. Przedstawiono mu ofertę kredytu walutowego informując o

stabilności kursu CHF. Miała miejsce rozmowa o ryzyku walutowym (zeznania powoda G. F., protokół k. 317-318, nagranie 00:06:54-00:15:24).

Doradca kredytowy miał obowiązek przedstawić pełną ofertę kredytów hipotecznych, w tym także kredytów w PLN. Decyzja o wyborze kredytu należała do klienta (zeznania świadka D. B., zeznania na piśmie k. 246). Doradca kredytowy miał obowiązek sygnalizowania ryzyka kredytowego oraz przekazywania informacji o możliwym wzroście kursu waluty oraz stóp procentowych. Symulacje były też okazywane klientom. Doradca wyjaśniał też klientom, że kursy po których następowało przeliczenie wypłat i wpłat będą się różnić (zeznania świadka J. S., zeznania na piśmie, k. 243).

W standardowej umowie kredytowej wypłata środków z kredytu denominowanego kursem waluty następowała w PLN w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut kredytu stosowany był kurs waluty obcej według tabeli kursów banku z dnia wypłaty środków. Spłata kredytu następowała w PLN, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń rat spłaconego kredytu stosowany był kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów banku z dnia spłaty raty kredytu (zeznania świadka D. B., zeznania na piśmie, k. 248). Kursy były dostępne w banku oraz na stronie internetowej banku (zeznania świadka J. S., zeznania na piśmie, k. 243v).

W dniu 9 czerwca 2010 r. G. F. złożył wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) na kwotę 350.000 zł w walucie CHF i walutą spłaty kredytu PLN, z okresem kredytowania 300 miesięcy na pokrycie zakupu domu z rynku wtórnego. Całkowity koszt inwestycji oszacowano na 450.000 zł, w tym dotychczas wniesiono środki w kwocie 10.000 zł a środki przewidziane do wniesienia przed uruchomieniem kredytu wynosiły 90.000 zł. W dacie wnioskowania o kredyt G. F. miał wykształcenie wyższe. Prowadził działalność gospodarczą – (...) uzyskując średni dochód w wysokości (...) zł netto miesięcznie oraz dochód z emerytury w kwocie (...)zł netto miesięcznie, co dawało łącznie (...) zł netto miesięcznie. Był współwłaścicielem Zakładu (...)w Z.. Posiadał majątek w postaci nieruchomości o wartości (...) zł. Nie posiadał żadnych zobowiązań poza alimentami w wysokości (...) zł miesięcznie (wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) z 9 czerwca 2010 r., k. 85-87; formularz danych osobowych, k. 88-89; wniosek o odstępstwo cenowe – kredyt mieszkaniowy, k. 100).

Klienci ubiegający się o kredyt mogli negocjować: marżę banku, prowizję za udzielenie kredytu, odstępstwo od prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu w pierwszych trzech latach funkcjonowania kredytu (zeznania świadka D. B., zeznania na piśmie, k. 247). Klienci, którzy byli zainteresowani uzyskaniem odstępstw cenowych od standardowej oferty mogli o takie odstępstwo wystąpić, składając wniosek o odstępstwo cenowe. Na podstawie wniosku o odstępstwo cenowe klient mógł uzyskać akceptację banku na wnioskowanie o odstępstwo (zeznania świadka D. B., zeznania na piśmie, k. 276).

(...) Bank zastosował wobec G. F. odstępstwo cenowe obniżając marżę z poziomu 2,70% do poziomu 2,50% oraz prowizję z poziomu 3,00% do poziomu 2,00% (wniosek o odstępstwo cenowe - kredyt mieszkaniowy, k. 100 wraz z korespondencją e-mail, k. 101).

W dniu **7 lipca 2010 r.** G. F. zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zmianę nieruchomości na rynku wtórnym) (dalej: Umowa). Bank udzielił kredytobiorcy kredytu hipotecznego, na zasadach określonych w Części Szczególnej Umowy (dalej: CSU) oraz w Części Ogólnej Umowy (dalej: COU), a także „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...), stanowiących integralną część niniejszej Umowy.

Zgodnie z § 1 ust. 1-3 CSU, kredyt stanowił kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 121.942,97 CHF jednak nie więcej niż 350.000 zł z przeznaczeniem na finansowanie kosztów zakupu domu jednorodzinnego położonego przy ul. (...) w miejscowości Z., działka nr (...), dla którego urządzona jest przez Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim księga wieczysta KW nr (...) z okresem kredytowania od 7 lipca 2010 r. do 15 czerwca 2038 r.

Oprocentowanie kredytu wynosiło 3.61667% p.a. (w przypadku uruchomienia środków w dniu podpisania niniejszej CSU) (§ 1 ust. 4 CSU). Marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 3,5% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem § 6 ust. 4 Umowy (§ 1 ust. 5 CSU).

Stosownie do § 2 ust. 1 CSU, całkowity koszt udzielonego kredytu wynosił szacunkowo 190.708,81 zł, w tym: prowizja za udzielenie kredytu w wysokości 2.367,82 CHF pobrane w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 7.546,72 zł oraz suma odsetek pobranych przez bank przez cały okres kredytowania w kwocie 183.162,09 zł. Łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji związanych z zawarciem umowy oszacowano na 7.546,72 zł, co stanowiło 2,16% kwoty udzielonego kredytu (§ 2 ust. 2 CSU).

Zgodnie z § 2 ust. 3 CSU, pozostałe koszty łącznie wyniosły szacunkowo 10.300,88 zł, w tym 219 zł kosztu ustanowienia hipoteki kaucyjnej, 160 zł opłaty za przeprowadzenie inspekcji nieruchomości, 100 zł opłaty za badanie księgi wieczystej, 400 zł opłaty za wewnętrzną weryfikację wartości prawnego zabezpieczenia, 9.421,88 zł kosztów ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych w całym okresie kredytowania.

Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna na kredytowanej nieruchomości do kwoty 582.984,95 zł oraz cesja na rzecz banku praw umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości (§ 3 CSU).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo na zasadach określonych w Części Ogólnej Umowy (§ 4 ust. 3 i 6 CSU).

Zasady spłaty kredytu zostały określone w (COU) Części Ogólnej Umowy (§ 5 ust. 7 CSU).

Zgodnie z **§ 1 ust. 2 COU**, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych, zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi kredytobiorca, z uwzględnieniem § 13 ust. 3 oraz § 20 ust. 6 (§ 1 ust. 3 pkt 2 COU).

Tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych, udostępniane są klientom banku w następujący sposób:

a) aktualne: zamieszczane są na stronie internetowej banku oraz wywieszane są na tablicy ogłoszeń banku oraz na życzenie klienta podawane są telefonicznie lub mailem;

b) archiwalne: zamieszczane są na stronie internetowej banku oraz na życzenie klienta podawane są telefonicznie lub mailem (§ 1 ust. 3 COU).

Oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sum odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce: LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF (§ 2 ust. 1 i 2 pkt 3 COU).

W myśl **§ 8 ust. 6 COU**, do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (**§ 13 ust. 2 COU**).

Stosownie do treści **§ 15 ust. 7 pkt 2 COU**, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej spłata następuje:

a) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych albo

b) w walucie obcej, z zastrzeżeniem lit. c):

- z walutowego rachunku prowadzonego przez bank, na podstawie pełnomocnictwa do rachunku – poprzez pobieranie przez bank należnych kwot lub

- przelewem z walutowego rachunku prowadzonego przez inny bank lub

- bezpośrednią wpłatę gotówkową dokonaną przez kredytobiorcę na rachunek obsługi kredytu z zastrzeżeniem, że: wpłaty przyjmowane są w Oddziałach i placówkach banku, prowadzących operacje gotówkowe w walutach obcych, operacje w walutach obcych nie obejmują bilonu;

c) w celu zapewnienia spłaty raty kapitałowo-odsetkowej, w dniu wymagalności kredytobiorca zobowiązany jest posiadać na rachunku walutowym kwotę wystarczającą do pełnej spłaty raty (umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...)) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zmianę nieruchomości na rynku wtórnym) z dnia 7 lipca 2010 r., k. 23-30).

Klienci mieli zapoznać się ze wzorem umowy przed jej podpisaniem (zeznania świadka D. B., zeznania na piśmie, k. 276).

G. F. przeczytał umowę w dniu jej zawarcia (zeznania powoda G. F., protokół k. 318, nagranie 00:09:52).

Środki kredytu zostały wypłacone w dniu 30 lipca 2010 r. w kwocie 121.942,97 CHF, co stanowiło równowartość 346.476,56 zł wg kursu 2, (...). Prowizja za zawarcie umowy wynosiła 2.367,82 CHF (zaświadczenie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. z 31 sierpnia 2018 r., k. 38). Kursy walut były określone na podstawie kursu walut dostępnej w banku (zeznania świadka J. S. złożone na piśmie, k. 240v).

G. F. w zakupionej ze środków z kredytu nieruchomości miał zarejestrowaną praktykę lekarską, ale działalność wykonywał w innym miejscu. Nie odliczał kosztów kredytu w prowadzonej działalności gospodarczej (zeznania powoda G. F., protokół k. 319, nagranie 00:20:53).

W dniu 8 czerwca 2017 r. G. F. częściowo spłacił kredyt kwotą 28.000 CHF. Następnie w dniu 3 sierpnia 2017 r. nadpłacił kredyt kolejną kwotą 30.000 CHF. Kredyt został spłacony w całości w dniu 16 stycznia 2020 r. (zeznania powoda G. F., protokół k. 317, nagranie 00:07:12; (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 337-344).

W okresie od 15 sierpnia 2010 r. do 16 stycznia 2020 r. z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych z umowy o kredyt G. F. uiszczył na rzecz banku łącznie 537.705,76 zł, w tym 464.897,37 zł tytułem rat kapitałowych, 70.203,11 zł tytułem rat odsetkowych i 605,29 zł tytułem odsetek karnych (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 337v).

Przyjmując, że początkowe saldo kredytu w łącznej wysokości 346.476,56 złotych nie uległo nominacji do waluty CHF, przyjmując wskazane w umowie o kredyt: okres kredytowania, rodzaj rat, stawkę i marżę pozwanego w zakresie oprocentowania kredytu oraz zasady spłaty kredytu zgodnie z treścią umowy o kredyt, ale z pominięciem postanowień klauzuli waloryzacyjnej, przyjmując wskazane w zaświadczeniach pozwanego z dnia 31 sierpnia 2018 roku i 17 marca 2020 roku: daty spłat poszczególnych rat kredytu (kapitału i odsetek), wysokość oprocentowania, udzielone karencje w spłacie rat (w tym karencję w spłacie kapitału w okresie do dnia uruchomienia ostatniej transzy kredytu z jednoczesnym obowiązkiem comiesięcznej spłaty odsetek w tymże okresie), a także przyjmując, że raty spłacone przez

powoda bezpośrednio w walucie denominacji (franku szwajcarskim) podlegają przeliczeniu na walutę polską według każdego średniego kursu tej waluty obcej opublikowanego przez NBP w dniu spłaty danej raty kredytowej, G. F. w okresie od 15 sierpnia 2010 r. do 16 stycznia 2020 r. uiszczyłby na rzecz banku z tytułu udzielonego kredytu łącznie 401.934,28 zł (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 337v). Różnica pomiędzy ww. kwotą a sumą wpłat rat kapitałowo-odsetkowych dokonanych faktycznie przez kredytobiorcę na rzecz banku wynosiłaby 133.771,48 zł (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 337v).

Przyjmując, że kredyt stanowiłby kredyt złotówkowy w wysokości 346.476,56 zł oprocentowany zgodnie z par. 2 ust. 1 i 2 pkt 1 Części Ogólnej umowy łączącej strony, tj. według wzoru WIBOR 3M i marża banku i porównania ich z ratami zapłaconymi tytułem kredytu, G. F. uiszczyłby na rzecz banku łącznie 550.172,70 zł, w tym 362.633,03 zł z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 338). Różnica pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych faktycznie uiszczonych przez G. F. (535.705,76 zł) a łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych, które byłby zobowiązany uiścić na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego, w przypadku kiedy kredyt byłby kredytem złotówkowym, oprocentowanym w oparciu o stawkę bazową WIBOR 3M i marżę banku wynosiłaby więc (minus) 14.466,94 zł, (535.705,76 zł minus 550.172,70) (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 338 oraz opinia uzupełniająca z 6 grudnia 2022 r., k. 368).

Przyjmując, że spłacając kredyt G. F. uiszczal raty odsetkowo-kapitałowe według kursu średniego NBP z dni wymagalności poszczególnych rat, kredytobiorca uiszczyłby na rzecz banku łącznie 532.507,62 zł (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 338v). Tym samym różnica między ww. sumą rat odsetkowo-kapitałowych a sumą faktycznie uiszczonych rat przez kredytobiorcę wynosiłaby 3.198,14 zł (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 338v).

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w drodze połączenia w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. – tj. przez przeniesienie całego majątku (...) Bank (...) S.A. jako spółki przejmowanej, na rzecz (...) Banku (...) S.A. jako spółki przejmującej (zaświadczenie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. z 31 sierpnia 2018 r., k. 38).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd, ustalając stan faktyczny, w części oparł się na zeznaniach świadka J. S. (zeznania na piśmie, k. 240-243, 274, 297) oraz D. B. (zeznania na piśmie, k. 246-248, 276-277, 300) w zakresie istotnym dla ustalenia stanu faktycznego. Wskazani świadkowie byli pracownikami banku, którzy reprezentowali bank przy zawieraniu przedmiotowej Umowy kredytu hipotecznego. Świadczyli jednak powoda ani szczegółów zawartej z nim umowy. Świadczyli wskazali standardową procedurę zawierania umów waloryzowanych do CHF z klientami, procedurę jej zawierania, możliwości i zakres negocjacji warunków umowy kredytowej. Świadczyli w pytaniach dotyczących konkretnie osoby powoda i zawartej z nim umowy kredytowej zasłaniaли się jednak niepamięcią. Świadek D. B. w 2010 r. nie zajmowała się udzielaniem kredytów hipotecznych i nie nadzorowała pracowników udzielających kredyty hipoteczne (zeznania świadka D. B., zeznania na piśmie, k. 246-247).

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powoda G. F. (protokół rozprawy, k. 317-319) w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powód rzetelnie przedstawił informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności (niespełnienie w sposób należyty obowiązków informacyjnych przez bank itd.) jego relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zebrane w sprawie dowody i ustalony stan faktyczny wskazują, że w chwili zawierania umowy kredytu powód został należycie poinformowany i posiadał pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem denominowanym, ryzyku walutowym,

itd. Powód w oparciu o otrzymane dane dokonał własnej analizy opłacalności produktów bankowych i zdecydował się na skorzystanie z kredytu waloryzowanego do waluty obcej.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynku finansowego (opinia biegłego sądowego z 5 września 2022 r., k. 337-344). Zdaniem Sądu opinia sporządzona została zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego w oparciu o całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinia w sposób dokładny, zwięzły i wyczerpujący odpowiada na zadane w tezie dowodowej pytania. Biegły w uzupełniającej pisemnej opinii z dnia 6 grudnia 2022 r. (uzupełniająca opinia biegłego, k. 367-372) odniósł się też do pytań i ustosunkował się do zarzutów zawartych w piśmie strony pozwanej z dnia 14 listopada 2022 r. (k. 359).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie strona powoda domagała się od pozwanego banku zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda łącznie 172.317,43 zł i 94.486,59 CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

a) od kwoty 159.682,81 zł i 58.000,00 CHF od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 11.897,03 zł i 36.486,59 CHF od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty,

- z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od powoda przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 15 sierpnia 2010 r. do dnia 16 stycznia 2020 r., na podstawie umowy o kredyt nr (...) (...) (...), jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność ww. umowy w całości. Ewentualnie, w przypadku nieuznania powyższych żądań, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwoty 133.771,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

a) od kwoty 90.465,49 zł od dnia 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 43.305,85 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty

- z tytułu zwrotu świadczeń powoda w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 15 sierpnia 2010 r. do dnia 16 stycznia 2020 r. na podstawie abuzywnych postanowień umowy o kredyt nr (...) (...) (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej.

Strona powodowa wskazywała przy tym na abuzywność postanowień § 1 pkt 2 COU (określającego sposób przeliczania kredytu denominowanego wypłaconego w złotych), § 8 ust. 6 COU (określającego sposób przeliczania kwoty prowizji z waluty obcej na złote), § 13 ust. 2 COU (określającego sposób przeliczania kwot walut uruchamianego kredytu), § 15 ust. 7 pkt 2 lit. a COU (określającego sposób spłaty kredytu).

W ocenie Sądu, nie ma jednak racji strona powodowa, iż Umowa łącząca strony jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy jest również wskazanie przepisów regulujących umowę kredytu bankowego, tj. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych

w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 wskazanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W treści art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu przedmiotowa Umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu. W Umowie kwotę kredytu ustalono na 350.000 zł, zaś walutę waloryzacji na CHF i w efekcie w chwili wypłaty transz kredytu ich kwotę poddano waloryzacji do CHF, wyrażając ostatecznie saldo kredytu w kwocie 121.942,97 CHF (§ 1 ust. 1 i 2 Umowy, k. 23; zaświadczenie z 31 sierpnia 2018 r., k. 38). Strona powodowa nie wносиła przy tym, aby kwotę kredytu wypłacono we franku szwajcarskim. Zdaniem Sądu odpowiadają prawu również postanowienia Umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu, w tym wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Umowa przewidywała też okoliczności, w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany (§ 10 ust. 2-6 Umowy zmienionej aneks nr (...) do Umowy nr (...) z dnia 17 lipca 2006 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, k. 170-171). Zauważyć też należy, że w dacie podpisania Umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut, czy też umożliwiających stronie wpływanie na ww. elementy. Zawarcia w umowach takich postanowień nie domagał się również powód.

Umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Umowa ta nie jest zatem sprzeczna z art. 358¹ § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wskazać, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokości świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358¹ § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w artykule 358¹ k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy (wyrok Sądu Najwyższy z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (sygn. V CSK 445/14, Lex nr 1751291), który to pogląd Sąd Okręgowy podziela i odnosi do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Wspomniany powyżej art. 69 Prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 429/11, Legalis nr 526856). Podkreślenia wymaga więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu zarówno ze strony banku, jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy Prawo bankowe, ani Kodeksu cywilnego w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zys działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumencką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Zgodnie z art. 22¹ k.c., konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje więc brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Miklaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 20, 2018, Legalis). Cel jakim zasadniczo powinien kierować się konsument to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego. By czynność miała konsumencki charakter powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, (...)2008, nr 1, s. 48, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 kwietnia 2015 r., VI ACa 775/14, LEX nr 1712704). Powód co prawda w dacie zawarcia Umowy kredytowej prowadził działalność gospodarczą – indywidualną praktykę lekarską, jednak działalność wykonywał w innym miejscu i nie odliczał kosztów kredytu w prowadzonej działalności gospodarczej (zeznania powoda G. F., protokół k. 319, nagranie 00:20:53). Tym samym Sąd uznał, iż powód zawarł przedmiotową Umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Zawarcie umowy jako konsument nie oznacza jednak „gwarancji satysfakcji”, tj. że umowa – w szczególności taka, która wiąże się z ryzykiem i uzależniona jest od czynników zewnętrznych, niezależnych od stron – będzie ostatecznie zawsze dla konsumenta korzystna. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. (sygn. III C 275/15, Mon.Pr.Bank. 2016 nr 10, str. 3) „działanie Państwa w zakresie ochrony konsumentów winno bowiem ograniczać się do ochrony przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji gospodarczych”, który to pogląd sąd w pełni podziela. Podkreślić należy, że zawarcie umowy w charakterze konsumenta nie oznacza zwolnienia konsumenta z obowiązku dokonania przy zawieraniu umowy oceny rozmiaru zaciąganego zobowiązania i związanych z nim ryzyk. Jednocześnie żadne przepisy nie zabraniają konsumentom zawierania umów wiążących się z ryzykiem, jeżeli są oni gotowi je ponieść. Od konsumenta, należycie dbającego o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy wszelkich

niezrozumiałych kwestii szczególnie w kontekście umowy, która stanowi dla niego zobowiązanie. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 października 2016 r. „w relacjach cywilnoprawnych nie jest dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 października 2016 r., sygn. I ACa 47/16, Legalis nr 1533035). W ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyznania stronie powodowej uprzywilejowanej pozycji, w której byłaby zwolniona z obowiązku przejawiania jakiejkolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści zawieranej umowy i od odpowiedzialności za jej skutki.

Oceny wymaga więc czy przed zawarciem przedmiotowej Umowy powód został w sposób należyty poinformowany o treści umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty obcej i związanych z jej zawarciem ryzykach.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że powód – zarówno na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu, jak i zawierania Umowy – został poinformowany m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym i tabelach kursowych (§ 1 ust. 3 pkt 2 i 3 COU, k. 25). Sam powód wskazał, że miała miejsce rozmowa o ryzyku walutowym (zeznania powoda G. F., protokół k. 317-318, nagranie 00:06:54-00:15:24).

Strona powodowa nie wykazała więc, aby pozwany bank nie wypełnił względem powoda ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. W ocenie Sądu kredytobiorca posiadał pełną i niezbędną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, jak również miał świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań oraz tabel kursowych. Powód został też poinformowany, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt (§ 12 COU, k. 27-27v i § 15 COU, k. 27v-28).

Na ważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu była dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powód zawierał umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej obecnie kwestionowanych przez niego klauzul. Zdecydował się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym treść wniosku o udzielenie kredytu (wniosek o kredyt mieszkaniowy N.-H. z 9 czerwca 2010 r., k. 85-87; formularz danych osobowych, k. 88-89; wniosek o odstąpienie cenowe – kredyt mieszkaniowy, k. 100).

Podnoszone przez stronę powodową zarzuty dotyczące umowy o kredyt hipoteczny waloryzowanej do waluty CHF wynikają, w ocenie Sądu, ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na który pozwany bank nie miał żadnego wpływu i z którego to wzrostu nie odniósł żadnej korzyści. Wzrost kursu CHF wynikał bowiem z działań Centralnego Banku Szwajcarii, który w 2011 r. i 2015 r. doprowadził do uwolnienia sztywnego kursu CHF do innych walut. Zmiana kursu waluty, obiektywnie niekorzystna dla kredytobiorcy, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że zawarta przez powoda umowa jest nieważna.

Zdaniem Sądu, na ważność umowy kredytu nie wpływa fakt, że waloryzacja kredytów jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powód zdecydował się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (wniosek o kredyt mieszkaniowy N.-H. z 9 czerwca 2010 r., k. 85-87; formularz danych osobowych, k. 88-89; wniosek o odstąpienie cenowe – kredyt mieszkaniowy, k. 100). Bank spełnił też względem powoda wszelkie wymagane w dacie zawierania Umowy obowiązki informacyjne. Wskazać należy, że trudno jest oczekiwać od banku, by na chwilę zawierania kredytu przedstawiał kredytobiorcom np. symulacje kredytu, w których kurs waluty rośnie o 100 lub 200%. Wystarczające jest, w ocenie Sądu, aby bank poinformował kredytobiorcę o ryzyku kursowym. Ostatecznie każdy kredytobiorca ryzyko to oceni inaczej. Na kredytobiorcy „odważnym”, „ryzykancie” nawet informacja o ryzyku wzrostu kursu waluty o 200% nie zrobi wrażenia, zaś inaczej zareaguje kredytobiorca „ostrożny” i „zapobiegliwy”. Sąd przyjął zatem, że strona powodowa posiadała pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu (koszt kredytu), przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie

z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu PLN i CHF, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w CHF, powód świadomie chciał skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym z miesięcznie niższej raty kredytu, a tym samym zauważał korzyści płynące z zawartej umowy kredytu.

Uznać również należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przedmiotowa Umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k.c., gdyż nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei paragraf 3 wskazanego artykułu definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowy wiążące strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie należy zastosować tzw. kontrolę incydentalną, tj. zbadanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c.

Strona powodowa wskazała, że postanowienia § 1 pkt 2 COU (określającego sposób przeliczania kredytu denominowanego wypłaconego w złotych), § 8 ust. 6 COU (określającego sposób przeliczania kwoty prowizji z waluty obcej na złote), § 13 ust. 2 COU (określającego sposób przeliczania kwot walut uruchamianego kredytu), § 15 ust. 7 pkt 2 lit. a COU (określającego sposób spłaty kredytu) stanowią klauzule niedozwolone (abuzywne).

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 95/03), kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Postanowienia umowy kredytu, które łączą strony postępowania, ustalone zostały w oparciu o preferencje powoda (konsumenta), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść Umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie były indywidualnie uzgadniane, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ miał powód, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie.

Zdaniem Sądu regulacje umowne związane z waloryzacją kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Strona powodowa kwestionowała zapisy przedmiotowej Umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu przeliczenia udzielonego im kredytu i rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powoda postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Z uwagi na powyższe, nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w pozwanym banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Wskazać również należy, że kredytujący bank de facto nie miał technicznej możliwości wykonania umowy w inny sposób niż w oparciu o własne tabele kursów. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi też wątpliwości.

Przyjmując nawet, że postanowienia te – jako dotyczące głównych świadczeń stron – nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie, że regulacje dotyczące waloryzacji nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza swoje konkretne potrzeby najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu.

Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powód chciał sfinansować zakup domu i poszukiwał kredytu, który zapewniłby uzyskanie potrzebnej mu kwoty, przy jednocześnie możliwie najniższych kosztach uzyskania kredytu. W rezultacie zgłoszone przez kredytobiorcę pracownikowi banku potrzeby wywołały ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby sprostać zgłoszonym potrzebom. Co istotne, powód udał się do pozwanego banku z polecenia osoby znajomej, która również zawarła umowę kredytu waloryzowanego do CHF i polecała akurat ten produkt finansowy (zeznania powoda G. F., protokół k. 317-318, nagranie 00:06:54-00:15:24). Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty powód de facto nie pretendował nawet do ingerencji w treść postanowień. Bank zastosował wobec G. F. odstępstwo cenowe obniżając marżę z poziomu 2,70% do poziomu 2,50% oraz prowizję z poziomu 3,00% do poziomu 2,00% (wniosek o odstępstwo cenowe- kredyt mieszkaniowy, k. 100 wraz z korespondencją e-mail, k. 101). Jakkolwiek strona powodowa w zasadzie nie wywierała wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych w sprawie postanowień końcowej umowy, to należy zauważyć,

że kształt zaproponowanych warunków umownych był zdeterminowany potrzebami powoda świadomie przez niego zgłoszonymi. Ponadto strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy Umowy były dla niej nieodpowiednie w momencie jej zawierania. Sąd zaznacza, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Biul. SN 2005 nr 11).

Wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjęć należy, że zasady współżycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powód złożył wniosek kredytowy, został zapoznany z ryzykiem kursowym, ryzykiem zmiany stopy procentowej oraz oprocentowania. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że Umowa, którą zawarł, narusza zasady współżycia społecznego czy też dobre obyczaje.

Strona powodowa nie wykazała również, by kurs CHF z tabeli kursowej pozwanego banku był ustalony dowolnie, a w szczególności z rażącym pokrzywdzeniem interesów kredytobiorców.

Sąd zważył nadto, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczegółowości postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut, na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. Zdaniem Sądu, sporne postanowienia zostały sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one dotyczą, a stosowanie przez bank dyrektyw wyznaczania kursów walutowych i spreadu skutkowało tym, że nie mogły one zostać ustalone w sposób dowolny, lecz podążały za kursami NBP i kursami rynkowymi.

W niniejszej sprawie biegły sądowy P. M. wyliczył hipotetyczną wysokość rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez kredytobiorcę w okresie 15 sierpnia 2010 r. do 16 stycznia 2020 r. przy założeniu, że początkowe saldo kredytu w łącznej wysokości 346.476,56 złotych nie uległo nominacji do waluty CHF, przyjmując wskazane w umowie o kredyt: okres kredytowania, rodzaj rat, stawkę i marżę pozwanego w zakresie oprocentowania kredytu oraz zasady spłaty kredytu zgodnie z treścią umowy o kredyt, ale z pominięciem postanowień klauzuli waloryzacyjnej, przyjmując wskazane w zaświadczeniach pozwanego z dnia 31 sierpnia 2018 roku i 17 marca 2020 roku: daty spłat poszczególnych rat kredytu (kapitału i odsetek), wysokość oprocentowania, udzielone karencje w spłacie rat (w tym karencję w spłacie

kapitału w okresie do dnia uruchomienia ostatniej transzy kredytu z jednoczesnym obowiązkiem comiesięcznej spłaty odsetek w tymże okresie), a także przyjmując, że raty spłacone przez powoda bezpośrednio w walucie denominacji (franku szwajcarskim) podlegają przeliczeniu na walutę polską według każdorazowego średniego kursu tej waluty obcej opublikowanego przez NBP w dniu spłaty danej raty kredytowej, szacując powyższe na łączną kwotę 401.934,28 zł (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowość i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 337v).

Tym samym różnica pomiędzy ww. kwotą a sumą wpłat rat kapitałowo-odsetkowych dokonanych faktycznie przez kredytobiorcę na rzecz banku (537.705,76 zł) wynosiłaby 133.771,48 zł (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowość i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 337v).

Przyjmując z kolei, że kredyt stanowiłby kredyt złotówkowy w wysokości 346.476,56 zł oprocentowany zgodnie z par. 2 ust. 1 i 2 pkt 1 Części Ogólnej umowy łączącej strony, tj. według wzoru WIBOR 3M i marża banku i porównania ich z ratami zapłaconymi tytułem kredytu, G. F. uiściłby na rzecz banku łącznie 550.172,70 zł, w tym 362.633,03 zł z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowość i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 338). Tym samym różnica pomiędzy sumą rat kapitałowo-odsetkowych faktycznie uiszczonych przez G. F. (535.705,76 zł) a łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych, które byłby zobowiązany uiścić na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego, w przypadku kiedy kredyt byłby kredytem złotówkowym, oprocentowanym w oparciu o stawkę bazową WIBOR 3M i marżę banku wynosiłaby (minus) 14.466,94 zł, (535.705,76 zł minus 550.172,70) (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowość i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 338 oraz opinia uzupełniająca z 6 grudnia 2022 r., k. 368).

Z kolei przy założeniu, że spłacając kredyt G. F. uiszczał raty odsetkowo-kapitałowe według kursu średniego NBP z dni wymagalności poszczególnych rat, kredytobiorca uiściłby na rzecz banku łącznie 532.507,62 zł (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowość i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 338v). Tym samym różnica między ww. sumą rat odsetkowo-kapitałowych a sumą faktycznie uiszczonych rat przez kredytobiorcę wynosiłaby jedynie 3.198,14 zł (opinia biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowość i rynki finansowe z 5 września 2022 r., k. 338v).

W ocenie Sądu z powyższego wynika, że zastosowany przez pozwanego bank kurs sprzedaży CHF/PLN pochodzący z Tabeli Kursów Walut Obcych pozwanego banku nie odbiegał w sposób istotny od kursów rynkowych a nawet od kursu średniego NBP, gdyż różnica pomiędzy sumą rat faktycznie wpłaconych przez powoda a hipotetyczną sumą rat wyliczoną według kursu średniego NBP z dni wymagalności poszczególnych rat wynosiłaby jedynie 3.198,14 zł. Tym samym nie można uznać, że doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorcy.

Zdaniem Sądu, nie do zaakceptowania natomiast jest koncepcja przedstawiona przez stronę powodową we wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego dotycząca kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR, a de facto taką koncepcję zawierał wniosek dowodowy strony powodowej w tym zakresie (pismo procesowe powoda, k. 166v). Przyjmując koncepcję ferowaną przez powoda nastąpiłaby niedopuszczalna zmiana przedmiotu świadczenia głównego. W takim przypadku doszłoby bowiem do zniekształcenia konstrukcji prawnej i ekonomicznej takiego typu kredytów z uwagi na zastosowanie nieadekwatnego wskaźnika oprocentowania. Kredyt złotówkowy podlega bowiem oprocentowaniu zmiennym wskaźnikiem WIBOR (plus stała marża banku), o którego wahaniami decydują inne czynniki, aniżeli czynniki w odniesieniu do wskaźnika LIBOR. Sąd nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powód świadomie chciał skorzystać z niższego oprocentowania (LIBOR) w porównaniu z kredytem złotowym (gdzie obowiązywał WIBOR) i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu. Modyfikacja treści umowy jedynie poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych za niedozwolone w sposób zaproponowany przez powoda nie może zyskać aprobaty. Proste wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Doszłoby de facto do zastąpienia kredytu indeksowanego kursem waluty CHF kredytem złotowym. Sąd aprobejuje w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 marca 2017 r. (sygn. akt I ACa 1233/16, LEX nr 2287417), gdzie Sąd ten wskazał, iż „zmiana charakteru zobowiązania (z kredytu walutowego na kredyt stricte złotowy)

musiałaby pociągać za sobą konsekwentnie zmianę stawki referencyjnej oprocentowania na stawkę WIBOR (znacznie mniej korzystną dla kredytobiorców), czyli indeks funkcjonujący dla obrotu złotowego przy giełdzie (...)

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, powód nie wykazał, aby jego interesy jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym zostały w jakikolwiek sposób naruszone. W chwili zawierania umowy powód znał kwestionowane postanowienia, wiedział o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, miał wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosił wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego. Co więcej, w sytuacji, gdyby powód zdecydował się na kredyt złotowy oprocentowany w oparciu o stawkę bazową WIBOR 3M i marżę banku poniósłby koszt wyższy o 14.466,94 zł (opinia uzupełniająca biegłego sądowego P. M. biegłego w dziedzinie bankowości i rynku finansowe z 6 grudnia 2022 r., k. 368).

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorcy jest okoliczność czasookresu obowiązywania Umowy, która została zawarta na 28 lat (§ 1 ust. 4 Umowy, k. 61). Co istotne, powód w dniach 8 czerwca 2017 r. i 3 sierpnia 2017 r. nadpłacił kredyt kwotami łącznie 58.000 CHF, zaś w dniu 16 sierpnia 2018 r. całkowicie spłacił zobowiązanie (zaświadczenie z 31 sierpnia 2018 r., k. 38-40). Tym samym strony były związane przedmiotową Umową 8 lat. Strona powodowa, mając na uwadze chwilową zmianę kursu waluty CHF, wniosła o uznanie jej za rażąco pokrzywdzoną niejako wyjmując część rozliczeń Umowy z całego okresu kredytowania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostałyby one rozliczone i czy rzeczywiście doszłoby do jakiegokolwiek pokrzywdzenia powoda oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby końcowo dla nich krzywdzący, czy odbiegałby od kursu rynkowego, gdyby Umowa trwała przez cały okres pierwotnie ustalony. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385⁽²⁾k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu powód ocenił, że kredyt nie był dla niego korzystny, a ryzyko, o którym zostali poinformowani, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Żądanie powoda, zdaniem Sądu, jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione, a pozwany zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powoda kwot, pomimo że powód zrealizował cel umowy, tj. przez wiele lat korzystał z udostępnionego mu kapitału i nabył określony majątek – dom, który ostatecznie sprzedał, to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie zaciągały kredyty, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytami indeksowanymi nie zdecydowały się na ich zaciągnięcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Okoliczności sprawy i dokonana ocena dowodów prowadzą do wniosku, iż wpłacone przez powoda na rzecz pozwanego, na podstawie postanowień Umowy kredytu kwoty nie stanowiły świadczenia nienależnego. Uiszczane były na ważnej podstawie, a powód zobowiązany był względem pozwanego banku. Sąd nie dopatrył się podstaw do stwierdzenia, iż przedmiotowa Umowa była nieważna, w związku z tym żądanie powoda nie znajduje uzasadnienia. Sąd nie uznał też kwestionowanych postanowień Umowy za niedozwolone, tym samym powództwo główne oraz ewentualne, podlegały oddaleniu w całości (pkt I wyroku).

Zgodnie z art. 108 § 1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd, w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powód przegrał proces w 100% i pozostawił rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

Sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk